

Sygn. akt I ACa 1305/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Jolanta Polko
Protokolant :	Julia Karnat

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. R. i A. R.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 26/21

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia.

	SSA Jolanta Polko	
--	-------------------	--

Sygn. akt I ACa 1305/21

UZASADNIENIE

Powodowie B. R. i A. R. wystąpili przeciwko pozwanemu Bankowi (...) S. A. w W.: 1) o zasądzenie solidarnie lub łącznie 14 796,91 CHF z tytułu świadczenia nienależnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 września 2020 r., oraz 2) o ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień umowy M. Dom nr KH/ (...) z 7 września 2005 r. zawartej pomiędzy powodami a pozwanym, tj. § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1, oraz postanowień Regulaminu kredytowania osób fizycznych tj. § 5 ust. 16 i § 8 ust. 3. Powodowie zgłosili również żądanie ewentualne, w przypadku oddalenia żądania o ustalenie bezskuteczności wskazanych postanowień umownych, tj. wniesli o ustalenie nieważności umowy

M. Dom nr KH/ (...) z 7 września 2005 r., oraz o zasądzenie na ich rzecz solidarnie lub łącznie dodatkowo 17 456,36 zł z tytułu świadczenia nienależnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 września 2020 r. Wnieśli także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

Pozwany Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i wysokości.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2021r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo główne o ustalenie; ustalił, że umowa o M. Dom nr KH/ (...), zawarta przez strony 7 września 2005 r., jest nieważna; zasądził solidarnie od pozwanego na rzecz powodów 14 796,91 (czternaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt sześć i 91/100) CHF i 17 456,36 (siedemnaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć i 36/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 września 2020 r.; zasądził solidarnie od pozwanego na rzecz powodów 6 434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote z tytułu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 27 lipca 2005 r. małżonkowie B. R. i A. R. złożyli wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 70 000 zł, wskazując jako walutę kredytu CHF. Celem kredytu była spłata innego kredytu hipotecznego i remont domu jednorodzinnego przy ulicy (...) w C.. W dniu 7 września 2005 r. powodowie zawarli z pozwanym Bankiem (...) S.A. w W. umowę (...) nr KH/ (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, waloryzowany kursem CHF, której integralną częścią był Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej. W umowie wskazano, że środki z kredytu zostaną przeznaczone na modernizację i renowację domu jednorodzinnego położonego w C. przy ulicy (...), na spłatę innego kredytu mieszkaniowego i linii debetowej, oraz na pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu. Kwotę kredytu określono na 74 740 zł, a walutę waloryzacji na CHF. Umowę zawarto na okres 240 miesięcy. Spłata kredytu miała nastąpić w malejących ratach kapitałowo–odsetkowych, poprzez nieodwołalne zlecenie przelewu z rachunku bankowego. Oprocentowanie kredytu było zmienne i odwoływało się do stawki bazowej LIBOR 3M, powiększonej o stałą marżę w wysokości 1,25%. W § 2 ust. 2 umowy postanowiono, że kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych, obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Stosownie do § 5 ust. 16 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej: 1) wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w złotych z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, 2) kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymienialnych i jest udzielany w złotych, a w umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w złotych, 3) uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez bank. W § 7 ust. 1 umowy postanowiono, że kredytobiorcy będą spłacać kwotę kredytu w CHF, ustaloną zgodnie z § 2 umowy w złotych, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...). Powyższe wynika również z § 8 ust. 3 zd. 1 regulaminu. Zgodnie z § 9 ust. 4 zd. 1 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na złote, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Powodowie podpisali oświadczenie o zapoznaniu się z informacją dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy indeksowany kursem waluty obcej o ryzyku walutowym. Załącznikiem do tej informacji był wykres obrazujący kurs franka szwajcarskiego do złotego z ponad pięcioletniego okresu poprzedzającego wniosek kredytowy. Wypłata kredytu nastąpiła w trzech transzach: pierwsza 16 września 2005 r. (41 740,01 PLN / 16 926,20 CHF), druga 27 września 2005 r. (24 999,99 PLN / 10 165,49 CHF) i trzecia 12 października 2005 r. (8 000,01 PLN / 3 250,45 CHF). Aneksem nr (...) r., zawartym 14 listopada 2005 r., kwotę kredytu powiększono o 14 000 zł i całkowita kwota kredytu wyniosła 88 740 zł. Wypłata ostatniej transzy nastąpiła 29 listopada 2005 r. (14 000 PLN / 5 652 CHF). W dniu 5 grudnia 2012 r. B. R. i A. R. zawarli z pozwanym aneks nr (...), modyfikujący zapis § 7 ust. 1 i 3 umowy kredytu w ten sposób, że od dnia wejścia w życie aneksu kredytobiorcy są zobowiązani do spłaty rat wraz z odsetkami w CHF na wskazany rachunek walutowy. Spłata będzie następować poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych kwot z tego rachunku. Powodowie nieprzerwanie wykonują umowę kredytu poprzez spłatę comiesięcznych rat. W okresie od 7 września 2005 r. do 19 sierpnia 2020 r. zapłacili pozwanemu 50 678,08 zł i 14 796,91 CHF, a licząc od 1 października 2010 r. do 19 sierpnia

2020 r. 17 456,36 zł i 14 796,91 CHF. Na dzień 18 sierpnia 2020 r. zadłużenie (saldo do spłaty) z tytułu kredytu wynosiło 9 832,60 CHF. Pismem z 11 sierpnia 2020 r. powodowie złożyli reklamację, zarzucając w niej abuzywność postanowień umownych określających mechanizm indeksacyjny, co w ich ocenie powoduje eliminację wskazanych klauzul i kontynuowanie umowy poprzez spłatę kredytu w złotych, bez jego waloryzacji kursami kupna i sprzedaży CHF, oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej opartej o stawkę LIBOR, ewentualnie nieważność całej umowy. Jednocześnie wystąpili z żądaniem zapłaty nienależnych świadczeń w wysokości 25 945 zł i kwot stanowiących sumę wszystkich świadczeń zapłaconych w walucie obcej, ewentualnie przy uznaniu nieważności umowy, o zwrot wszystkich spełnionych świadczeń w związku z wykonywaniem umowy. Pozwany nie uwzględnił reklamacji.

Sąd Okręgowy dokonując ocenił zeznania powodów, w szczególności B. R., w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy za wiarygodne; zeznania te prowadziły do jednoznacznych wniosków, a mianowicie, że umowa o kredyt była oparta na wzorcu umownym, powodowie nie mogli negocjować jej postanowień, otrzymując do podpisania przygotowany projekt, a w procesie zawarcia umowy w istocie nie objaśniano im dokładnie jej treści, tj. nie uzyskali rzetelnej informacji na temat ryzyka kursowego, nie przedstawiono im żadnej symulacji całkowitego kosztu kredytu przy uwzględnieniu tego ryzyka (w tym różnych wariantów co do wysokości spłaty rat i salda zadłużenia), jak również nie wyjaśniono samego działania mechanizmu indeksacji, w jaki sposób bank ustalał swoje kursy wymiany walut w tabeli kursów. Fakt, że powodowie podpisali załącznik zawierający katalog informacji oraz oświadczenie o zapoznaniu się z ryzykiem, nie dowodzi tego w jaki sposób im te informacje przekazano, jaki był ich zakres i czy je rozumieli. Powódka zeznała, że ich zamiarem było zaciągnięcie kredytu na dokończenie remontu domu. Z uwagi na przedstawienie przez pozwanego oferty kredytu waloryzowanego walutą obcą (CHF) jako opłacalnego i bezpiecznego, zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego do CHF, przy czym nie mieli pełnej wiedzy i świadomości ryzyka związanego ze zmianami kursowymi. Zapewniano ich o stabilności franka szwajcarskiego oraz, że ewentualny wzrost kursu nie powinien przekroczyć 10%. W ocenie powodów korzystne dla nich jest unieważnienie umowy, pomimo możliwości zgłoszenia przez pozwanego ewentualnych roszczeń przeciwko nim. Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadków: M. D., K. M. i J. C., którzy nie uczestniczyli bezpośrednio w czynnościach związanych z zawarciem umowy. Ich zeznania zatem nie mogły stanowić podstawy ustaleń jak doszło do zawarcia umowy z mechanizmem waloryzacji, oraz jakich pouczeń i informacji udzielono powodom przed jej zawarciem. Bez znaczenia pozostaje w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, kwestia ta leżała poza łączącym strony stosunkiem prawnym. Sąd I instancji pominął dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości, albowiem w wypadku nieważności umowy, nie zachodziła potrzeba weryfikacji rachunkowej zasad w oparciu o które ustalano wysokość kwot do wypłaty, oraz poszczególnych rat do spłaty. Wysokość spełnionych świadczeń wynika z zaświadczenia pozwanego. Opinia biegłego nie mogła posłużyć ocenie abuzywności postanowień umowy. Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie żadna ze stron nie kwestionowała co do ich autentyczności i prawdziwości, niemniej jednak dowody z dokumentów, przedstawione przez powodów (k. 40-45), jak i przez pozwanego (k. 314), nie mogły stanowić podstawy do czynienia ustaleń w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, a więc czy umowa zawiera postanowienia niedozwolone, a jeśli tak, to jaki jest skutek niezwiązania nimi stron. Podobnie jak i dokumenty do przedstawienia których strona pozwana chciała zobowiązać stronę powodową, tj. umów kredytów hipotecznych zawartych przez powodów przed 7 września 2005 r. (pkt 15 odpowiedzi na pozew). Dlatego też wniosek pozwanego o zobowiązanie do złożenia przedmiotowych umów i przeprowadzenie z nich dowodu nie został uwzględniony.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa kredytu zawarta przez strony nie odpowiadała wymaganiom art. 69 ustawy prawo bankowe z 29 sierpnia 1997 r., w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania. Umowa kredytu powinna bowiem określać kwotę kredytu i zasady spłaty, a kredytobiorca zobowiązywał się do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. W wypadku tej umowy saldo kredytu w walucie indeksacji nie było znane na datę jej zawarcia. Kredytem wykorzystanym w tej umowie, nie było 88 740 zł (z uwzględnieniem aneksu z 14 listopada 2005 r.), tylko kwota wyrażona w CHF, którą dopiero kredytodawca ustalał w dniu uruchomienia kredytu, stosując ustalany przez siebie kurs kupna CHF. Powodowie nie znali zatem salda kredytu w walucie indeksacji. Nie znali wysokości rat, bowiem ustalano je na podstawie salda wyrażonego w CHF, następnie przeliczanego na złote. Nie wiedzieli od jakiej kwoty będzie naliczane oprocentowanie, gdyż naliczano je także od salda wyrażonego w walucie

indeksacji. Powodowie wiedzieli jaką wysokość kredytu uzyskają w złotych, jednak nie od tej kwoty miano naliczać odsetki, oraz nie ta kwota była podstawą obliczenia wysokości rat. Doszło zatem przy zawieraniu umowy do rażącego naruszenia art. 69 prawa bankowego. Wzmacnia to stanowisko fakt, że pozwany stosując kurs kupna przy przeliczeniu na CHF kwoty kredytu, oraz kurs sprzedaży przy przeliczaniu jego spłaty, doprowadzał do niedopuszczalnej sytuacji, w której kwota kredytu wykorzystanego i zwracanego przez powodów, w wypadku, gdyby zdecydowali się go natychmiast spłacić, byłyby różne. Już to pozwalało na stwierdzenie nieważności umowy na samoistnej podstawie wynikającej z art. 58 § 1 k.c. Bez wyżej wymienionych postanowień z całą pewnością nie zawarto by umowy, zatem sankcja nieważności dotyczyć musi jej w całości.

Dalej wskazał Sąd I instancji, że celem powodów przy zawieraniu badanej umowy było uzyskanie środków na remont domu mieszkalnego, dla własnych, osobistych potrzeb życiowych, a zatem posiadali oni w ramach łączącego ich z pozwanym stosunku prawnego status konsumenta w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powodów co do abuzywności postanowień umownych dotyczących indeksacji, przytaczając treść art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. Abuzywność klauzul umownych jest niezależna od tego, kiedy powodowie uzyskali świadomość tej sytuacji. Ich wiedza w tym zakresie stanowi dopiero punkt wyjścia do podjęcia decyzji, czy będą domagać się ochrony przysługujących im w związku z tym praw. Natomiast oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385⁽²⁾ k.c.) dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że dla oceny czy postanowienie umowne ma charakter niedozwolony wystarczające jest stwierdzenie, że potencjalnie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy jej zawieraniu, i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Sąd Okręgowy przyjął za własne uwagi zawarte w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17. Również zawarcie aneksu nr (...) do umowy (w 2012 r.), w którym przewidziano możliwość spłaty kredytu z rachunku w CHF, nie sanuje wadliwej od początku umowy z 7 września 2005 r. W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., sygnatura C 19/20, TSUE odniósł się do tej kwestii. Zawarcie aneksu przez powodów nie było przejawem ich świadomego dążenia do utrzymania umowy, sanowania jej niedopuszczalnych postanowień. Powodowie nie mieli takich intencji. Nie wiedzieli wówczas, że umowa zawiera wadliwe postanowienia, które w istocie czynią z niej nieważną czynność prawną. Odwołał się także Sąd I instancji do wyroku z 20 września 2017 r. wydanym w sprawie C 186/16, Trybunał Sprawiedliwości wskazującego, że art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu krajowego należy ocena istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczonoego przepisu, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka, wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej. Przy ocenie niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby skorzystał z takich uprawnień. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę, tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne, bądź tracić takiego charakteru, jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, że kwestionowane postanowienia były uzgadniane indywidualnie. Przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy był gotowy produkt oferowany przez bank na rynku. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia umowy - opartego o stosowany przez bank wzorzec umowy,

informacji o ryzyku oraz regulaminu. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży banku wpływającej na ostateczne oprocentowanie (stawka LIBOR wynikała z regulaminu i nie była negocjowana). Wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień. Sporne klauzule nie były przedmiotem negocjacji, nie zostało wykazane, aby przedmiotem ustaleń był mechanizm tworzenia tabel kursowych, które następnie miały być podstawą przeliczeń. Mechanizm ten nie wynikał z regulaminu udzielania kredytu, gdzie znalazły się jedynie ogólnikowe odesłania do czynników kształtujących kurs waluty. Powodowie wiedzieli tylko tyle, że raty będą wyrażone we frankach, ale nie zdawali sobie sprawy w jaki sposób będą przeliczane i w jaki sposób kształtowane są table kursowe banku. Z aprobaty postanowień umowy przez powodów dokonanej przez jej podpisanie, nie wynika akceptacja sposobu ustalania kursu waluty przez pozwanego. Wypada dodać, że z art. 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Kwestionowane postanowienia umowy (i regulaminu) wskazywały na kurs CHF jako przyjmowany do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie, po jego wypłacie w walucie polskiej, oraz jednocześnie kurs CHF, według którego miała być ustalana efektywna wysokość kolejnych rat spłaty w złotych, bądź wysokość wymagalnego całego zadłużenia (§ 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy i § 8 ust. 3, § 9 ust. 4 regulaminu). Pierwszy z nich, przyjmowany do ustalenia wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu określono jako kurs kupna CHF, a drugi, przyjmowany do ustalenia i rozliczenia wysokości kolejnych rat (wymagalnego zadłużenia), jako kurs sprzedaży CHF. Oba kursy wynikać miały z tabeli kursów ustalonej przez pozwanego. Wypłata środków finansowych nie była uzależniona wyłącznie od czynności w pełni zależnych i kontrolowanych przez powodów, a pozwany mógł wpływać na wysokość kursu kupna waluty (§ 2 ust. 2). Możliwość manipulacji przy wahaniach kursu waluty, a także niewielki wpływ powodów na datę wypłaty kredytu, ocenić należy jako postanowienie zaburzające równowagę stron i mające charakter postanowienia niedozwolonego. To samo tyczy się zapisu § 7 ust. 1 umowy i § 8 ust. 3, § 9 ust. 4 regulaminu, odwołującego się do kursu sprzedaży, jako kursu właściwego do ustalenia wysokości raty spłaty w złotych i jej rozliczenia, jak również ustalenia całego wymagalnego zadłużenia w złotych po upływie terminu wymagalności kredytu. Ponieważ w umowie nie określono żadnych szczegółowych i obiektywnych kryteriów ustalania tego kursu, czy też parametrów do jego wyznaczenia, pozostawiając całkowitą swobodę w tym zakresie pozwanemu, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, ze wskazanych już wyżej względów tego rodzaju postanowienie należy uznać za rażąco naruszające interes powodów, z uwagi na zastrzeżenie dla banku w zasadzie nieograniczonej swobody kształtowania wysokości jej zobowiązania. Uzależnienie kwot do wypłaty i zwrotu kwoty kredytu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku silniejszej względem konsumenta, prowadzi do wniosku, że od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że kontrola zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego, według art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. jest wyłączona w przypadku postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W umowie kredytu świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej. Świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i prowizji. Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienia zacytowane wyżej określają główne świadczenia stron. Z jednej strony kreują wysokość kredytu wyrażoną w CHF, a więc i jego rat, oraz zadłużenia wynikającego z oprocentowania naliczanego od salda kredytu w CHF, a także świadczenia w wypadku przewalutowania kredytu. Z drugiej określają wysokość świadczenia kredytobiorcy, czyli wysokość spłat, których ma dokonywać lub dokonał. Możliwość kontroli wskazanych postanowień, w kontekście ich potencjalnej abuzywności jest uzależniona od tego, czy zostały sformułowane jednoznacznie. Przy ocenie powyższej kwestii należy odwołać się do wykładni art. 4 ust. 2, powoływanej już dyrektywy Rady 93/13, zawartej w wyroku TSUE z 20 września 2017 r., w sprawie C 186/16. Wskazywany artykuł stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Jak wskazał Trybunał, artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku

umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych, instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ów wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument, mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. W wymienionych postanowieniach wskazano, że do opisanych w nich przeliczeń, zostaną użyte bankowe tabele kursów. Nie określono w jaki sposób tabele będą powstawać. W jaki sposób będą kształtowane w nich kursy walut. Czy będą granice możliwych zmian kursowych. Dlaczego w przeliczeniach stosowane są raz kursy kupna, a raz kursy sprzedaży. Niejednoznaczność tych postanowień jest oczywista. Eypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Ponieważ przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, podanie informacji powinno nastąpić w postaci podwójnej: poprzez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego (z akcentem na tą "nieograniczonosc"), oraz konkretnych przykładowych kwot - wskazanych wyżej wartości raty i salda charakteryzujących dany kredyt. Skoro zaś obie wartości są uzależnione od kursu waluty, należało również wskazać możliwy do określenia poziom kursu tej waluty. Przykładowo poprzez przedstawienie klientom informacji o wysokości raty i salda zadłużenia w zależności od rosnącego kursu waluty obcej (CHF), zawierającej przeliczenie tej samej kwoty kredytu, tj. wyliczenie raty miesięcznej i salda zadłużenia przy kursie 2 PLN, 2,50 PLN, 3 PLN, czy nawet 4 PLN za 1 CHF. Nie można bowiem bezkrytycznie przyjmować założenia, że wszelkie zmiany kursów walut są faktem notoryjnym i konsument powinien sobie zdawać z nich sprawę, a zwłaszcza co do ich rozmiaru. W okresie najintensywniejszego udzielania kredytów we frankach szwajcarskich kurs franka podlegał wahaniom, ale wówczas Narodowy Bank Szwajcarii stabilizował kurs franka do euro w stosunku 1:2. Trudno jest wymagać od przeciętnego konsumenta (nieprofesjonalisty) znajomości skomplikowanych mechanizmów ekonomicznych i finansowych, bądź oceny oraz zdolności przewidzenia polityki banków centralnych. To na banku spoczywał szczególny obowiązek dbania nie tylko o realizację własnych planów sprzedażowych, ale również o długofalowe interesy konsumentów. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie tak rozumiany, rzetelny obowiązek informacyjny o ryzyku kursowym nie został wypełniony. Bank w przedstawionym powodzie oświadczeniu ograniczył się do wzmianki o istnieniu ryzyka kursowego, nie wskazując bliższych informacji w tym zakresie (k. 298). Oświadczenie stanowi tzw. informację blankietową, bez odniesienia do rzeczywistej sytuacji powodów (ich planów kredytowych). Nie ma dowodu jakie informacje przekazano powodowi w tym przedmiocie. Nie ma dowodu, aby im wyjaśniono, że obciąża ich całe ryzyko kursowe. Aby uprzedzono, że ustalanie kursu walutowego w tabelach kursowych banku, nie zabezpiecza w jakimkolwiek stopniu kredytobiorcy przed niekorzystnymi zmianami kursowymi. Wprost przeciwnie, z zeznań powodów wynika, że zapewniano ich o stabilności kursu, a ewentualne wahania kursowe miały oscylować do 10%, co nieznacznie wpłynęłoby na wzrost rat. Oczywiście, przeciętny konsument powinien być uważny i ostrożny, a w odniesieniu do kredytu związanego z walutą obcą musi to oznaczać wzięcie pod uwagę zjawiska ryzyka kursowego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej, oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank, i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży w stosunku do złotego, bez wskazania reguł kształtowania tego kursu, stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą w sposób nie poddany kontroli kontraktowej wpływać na obowiązki kredytobiorcy. Dokonując oceny treści analizowanych klauzul przeliczeniowych, stwierdził Sąd Okręgowy, że zostały zaprojektowane w sposób rażąco niesymetryczny, zabezpieczając interesy banku i godząc w interes kredytobiorcy. Ich zastosowanie prowadziło do przerzucenia ryzyka walutowego w całości na kredytobiorcę. Nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie przez bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych, z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie. Tabela kursów kupna i sprzedaży walut służąca do przeliczenia, była ustalana przez

bank, a powód nie miał żadnego wpływu na poziom kursów walutowych, w tym możliwości ich kontroli. Bank kursy walut ustalał arbitralnie, przy zastosowaniu znanych tylko sobie i potencjalnie dowolnych kryteriów. Jak już zostało wspomniane wcześniej, z punktu widzenia abuzywności postanowień nie ma znaczenia, czy bank faktycznie nadużywał uprawnienia do kształtowania wysokości kursów walut w tabelach, czy utrzymywał je w zbliżonej wysokości do kursów rynkowych. Chodzi o takie ukształtowanie postanowień umowy, że stwarzały dla kredytobiorcy taką możliwość.

Stosownie do art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., postanowienia umowy uznane za niedozwolone nie wiążą konsumenta, strony zaś są związane umową w pozostałym zakresie. Do konsumenta ostatecznie należy decyzja, czy pomimo nieuczciwych warunków umowy kredytowej, mając na uwadze konsekwencje wynikające z ustalenia nieważności umowy, zasadnym jest utrzymanie jej w mocy, z wyłączeniem jej nieuczciwych warunków. Do sądu krajowego zaś należy decyzja, czy pomimo wyeliminowania nieuczciwych warunków umowa kredytowa może nadal obowiązywać. Analizując umowę Sąd I instancji stwierdził, że nie zawierała postanowień lub klauzul, które mogłyby zastąpić niedozwolone postanowienia. Nie istnieją także przepisy prawa, które mogłyby wejść w miejsce postanowień abuzywnych. W szczególności, nie ma możliwości zastosowania do przeliczeń, zamiast kursu walutowego z tabel, kursu średniego ustalanego przez NBP – art. 358 § 2 k.c. Przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy, zatem nie może uzupełnić jej postanowień. Nie można także traktować aneksu nr (...) z 5 grudnia 2012 r., jako przejawu sanowania umowy z 7 września 2005 r. W powoływanym już wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C 19/20, TSUE odniósł się do tej kwestii. Zawarcie aneksu przez powodów nie było przejawem ich świadomego dążenia do utrzymania umowy, sanowania jej niedopuszczalnych postanowień. Powodowie nie mieli takich intencji; usiłowali jedynie poprawić swoją sytuację przy wykonywaniu umowy, nie zmieniając zdania o jej wadliwości. Dzięki aneksom uzyskali możliwość spłacania kredytów bezpośrednio we frankach, z pominięciem przeliczeń dokonywanych przez pozwanego. Umowa bez niedozwolonych postanowień nie mogłaby obowiązywać, bowiem bez nich byłaby sprzeczna z naturą (właściwością) stosunku prawnego, który strony nawiązały. Strony zamierzały uzyskać możliwość skorzystania z niższego oprocentowania kredytu, niż według stawki WIBOR. Aby osiągnąć ten cel, pozwany przygotował umowę, w której choć kwotę kredytu wyrażono w złotych, to jako jego walutę wskazano CHF. Eliminacja zakwestionowanych postanowień sprawiłaby, że odpadłaby możliwość wyrażenia w CHF kwoty kredytu, rat, wartości zadłużenia przeterminowanego, oraz przewalutowania. Bez tych postanowień umowa wyrażona byłaby tylko w złotych, ale oprocentowanie odwoływałoby się do stawki LIBOR. To tworzyłoby hybrydę kredytu nieznaną na rynku, sprzeczną z naturą tego stosunku. Zatem, zawarta przez strony umowa kredytu była od początku nieważna.

W pozwie, co prawda powodowie na pierwszym miejscu postawili żądanie skonstruowane przy założeniu, że umowa mogłaby funkcjonować bez niedozwolonych postanowień (pkt I.2), jednak w ramach żądania ewentualnego domagali się ustalenia nieważności umowy kredytu, w rzeczywistości uważając, że to powództwo jest dla nich bardziej korzystne. Pouczeni na rozprawie o konsekwencjach potencjalnego upadku umowy wskazali, że właśnie takim rozwiązaniem są zainteresowani i uważają je za najkorzystniejsze dla siebie. Wobec upadku umowy, Sąd Okręgowy oddalił częściowo powództwo główne, tj. w zakresie żądania ustalenia bezskuteczności wskazanych postanowień umownych (sformułowane w pkt I.2) i uwzględnił w całości powództwo ewentualne oraz powództwo główne co do roszczenia o zapłatę (pkt I.1). Uwzględniono żądanie ustalenia nieważności umowy z 7 września 2005 r. Powodowie mimo jednoczesnego zgłoszenia roszczenia o zapłatę, mają interes prawny w żądaniu ustalenia (art. 189 k.p.c.). Świadczenia spełnione przez powodów w wykonaniu umowy kredytu, są świadczeniami nienależnymi, a stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, LEX nr 3120579; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i przytoczone tam obszernie orzecznictwo). Powodowie realizują roszczenie kondykcyjne, będące konsekwencją nieważności umowy kredytu, zawartej na podstawie wzorca opracowanego przez pozwanego. Uwzględniono zatem powództwo o zapłatę nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów w wysokości 14 796,91 CHF i 17 456,36 zł. Powodowie domagali się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od 8 września 2020 r., tj. od następnego dnia od udzielenia przez pozwanego informacji odmownej

co do zgłoszonej reklamacji. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Stosownie do art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zatem odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonego świadczenia pieniężnego Sąd uwzględnił zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 8 września 2020 r. Solidarność zobowiązania wynika z art. 370 k.c. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Bank (...) S.A. w W. zaskarżając go w części, tj. w punktach 2, 3 i 4. i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to:

a) art. 232 zd. 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważania całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności przez:

i. błędne ustalenie, że sporne klauzule (§ 2 ust. 2 umowy, § 7 ust. 1 umowy – „Klauzule indeksacyjne”) oraz Regulaminu nie były indywidualnie negocjowane w sytuacji, gdy umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego przez powoda, a powód niewątpliwie miał możliwość wyboru (przedstawiono mu ofertę) kredytu w PLN (nieindeksowanego);

ii. bezpodstawne przyjęcie, że postanowienia klauzuli indeksacyjnej pozwalają bankowi na arbitralne, przy zastosowaniu znanych tylko sobie i potencjalnie dowolnych kryteriów ustalanie wysokości świadczenia, a sposób określenia kursów publikowanych w (...) jest niczym nieograniczony, bez spreżycowania sposobu wyznaczania tych kursów, w sytuacji gdy Bank wykazał, że:

- kursy publikowane w (...) nie były ustalone w sposób dowolny – kursy publikowane w (...) ustalone były w oparciu o obiektywne, niezależne od Banku dane (m.in. system T. R.);
- kursy publikowane w (...) nie odbiegały od kursów CHF stosowanych przez inne banki komercyjne, prowadzące działalność konkurencyjną, działające na tożsamym rynku;
- Bank posiadał i nadal posiada status Dealera (...) Pieniężnego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustalał Narodowy Bank Polski;
- metodologia ustania średniego kursu przez Narodowy Bank Polski jest analogiczna do metodologii stosowanej przez Bank przy ustalaniu kursów CHF publikowanych w (...);
- zapis § 8 ust. 3 Regulaminu w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2011r. nie przewiduje formalne ograniczenie – możliwe odchylenie o wartości nie wyższej niż 10%;

(...). bezpodstawne przyjęcie, że pozwany w sposób rzetelny, jasny i zrozumiały nie pouczył powoda o ryzyku walutowym, ograniczając się do wzmianki o istnieniu ryzyka kursowego, nie wskazując bliższych informacji w tym zakresie, a oświadczenie pozwanego stanowi tzw. informację blankietową, podczas gdy bank przekazał powodowi informacje, że zawarcie umowy wiąże się z ryzykiem, które może spowodować, że faktycznie koszty obsługi kredytu w przyszłości mogą się okazać wyższe od przewidywanych, a nadto pominięcie w tym zakresie okoliczności, że:

- informacje o ryzyku kursowym były powodowi przekazywane dwutorowo: w formie pisemnej m.in. w § 2 ust. 2 umowy, Informacji o Ryzyku Kursowym oraz „Parametrach wejściowych symulacji”, których powodowi zaprezentowano przykład wpływu wahań kursowych i zmiennej stopy procentowej na wysokość raty kredytu oraz w formie rozmowy z pracownikiem banku, podczas których powodowi zaprezentowano symulacje poziomu rat

kredytu oraz poziomu kursów z poprzednich lat, jak również udzielono mu informacji na temat Tabeli Kursów Walut Obcych banku i spreadu – a były to informacje wyczerpujące;

- świadomość zmienności kursów walut obcych oraz ich nieprzewidywalności jest uważana w polskim społeczeństwie za wiedzę powszechnie znaną, co znajduje potwierdzenie w ugruntowanej linii orzecniczej;
- bank poinformował powoda o potencjalnym wzroście wysokości raty kredytu przy założeniu, że kapitał wzrósłby o 20% oraz przy założeniu wzrostu kursu CHF o wartość z 12 miesięcy poprzedzających symulację („Parametry wejściowe symulacji”);
- w dacie zawarcia umowy nie obowiązywał żaden bezwzględnie obowiązujący przepis prawa, który nakładałby na Bank obowiązki informacyjne w tym zakresie;

iv. bezpodstawne przyjęcie, że powód nie mógł negocjować postanowień umowy, podczas gdy:

- umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego przez powoda, który jako walutę kredytu wybrał CHF,
- powód niewątpliwie miał możliwość wyboru kredytu w PLN – bank przedstawił powodowi ofertę kredytu w tej walucie oraz zbadał zdolność do jego zaciągnięcia;
- powód od momentu zawarcia umowy miał możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w CHF;

v. bezzasadne przyznanie wiarygodności zeznań powoda, w szczególności w zakresie braku indywidualnego uzgodnienia klauzul indeksacyjnych, braku objaśnienia treści umowy, braku uzyskania przez powoda rzetelnej informacji na temat ryzyka kursowego oraz braku wyjaśnienia działania mechanizmu indeksacji, podczas gdy powód był żywotnie zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy zgodnie ze swoim interesem, a fakt indywidualnego uzgodnienia przedmiotowych klauzul i wytłumaczenia powodowi mechanizmu indeksacji wynika z innych dokumentów zgromadzonych w sprawie;

b) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c. polegające na pominięciu dowodu z zeznań świadków M. D., K. M. oraz J. C., w sytuacji gdy dowody te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z uwagi na fakt, że dowody te zostały powołane w celu wyjaśnienia okoliczności spornych;

c) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 248 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c. polegające na pominięciu wniosku dowodowego pozwanego o zobowiązanie powoda do przedstawienia umów kredytów, w tym kredytów hipotecznych wraz z wszelkimi załącznikami oraz aneksami, których powód był stroną przed zawarciem z pozwanym umowy, tj. dowodu powołanego w pkt 15 petitum odpowiedzi na pozew jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z uwagi na fakt, że dowody te zostały powołane w celu wyjaśnienia okoliczności spornych;

d) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c. polegające na bezpodstawnym pominięciu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt 12 petitum odpowiedzi na pozew jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z uwagi na fakt, że ustalenie wskazanych w tezie dowodowej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, w tym w szczególności w zakresie:

i. ustalenia zasad finansowania, uruchamiania i spłaty kredytu indeksowanego, uzasadniającego stosowanie kursu kupna i kursu sprzedaży walut;

ii. rozkładu ryzyka stron umowy kredytu indeksowanego i ponoszenia takiego ryzyka także przez bank;

(...). rynkowego charakteru kursu CHF w (...) bank oraz braku arbitralności przy ustalaniu kursu CHF, metod ustalania kursu CHF w stosunku do PLN przez bank czy ryzyka związanego z wahaniami kursu CHF i wpływu tej okoliczności na wysokość salda kredytu oraz skali możliwego do przewidzenia w 2006 roku ryzyka kursowego;

e) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę stanu prawnego obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy, a co za tym idzie – niezastosowanie przepisu dyspozytywnego w postaci art. 358 § 2 k.c., podczas gdy zastosowanie tego przepisu było obowiązkiem Sądu i pozwoliłoby Sądowi I instancji zastosować art. 358 § 2 k.c. i utrzymać umowę w mocy oraz rozliczyć ją w oparciu o uczciwy dla obu stron kurs średni NBP;

f) art. 14 Karty Praw Indywidualnych Unii Europejskiej w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez nieprawidłową przez Sąd I instancji realizację obowiązku poinformowania konsumenta o skutkach prawnych unieważnienia umowy kredytu indeksowanego do CHF wskutek czego powód nie mógł w sposób świadomy, wyraźny i swobodny wypowiedzieć się w przedmiocie dalszego podtrzymywania zarzutu abuzywnego charakteru warunków umowy, a co w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stanowi warunek sine qua non prawidłowego rozpoznania sprawy i zastosowania przepisów prawa unijnego;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 385¹ § 1 w zw. z art. 358¹ § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. i niezastosowanie art. 358¹ § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowanej i nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodem, podczas gdy powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia w rozumieniu art. 358¹ § 3 k.c.;

b) (...) § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia, w szczególności § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy spełniając przesłanki abuzywności, a szczególności że są sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interes konsumenta i zostały sformułowane niejednoznacznie, gdyż zdaniem Sądu, bank mógł w sposób dowolny ustalać wysokość kursów (...), podczas gdy sposób ustalania kursu CHF/PLN w (...) wykluczał możliwość dowolnego ustalania wysokości kursu, co potwierdziły zeznania świadka K. M.;

c) art. 385¹ § 1 w zw. z art. 358¹ § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. i niezastosowanie art. 358¹ § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia umowy naruszały dobre obyczaje i rażąco naruszały interes powoda, w sytuacji gdy bank działał w sposób uczciwy, a nie sposób przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodzi nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków stron, a ponadto, że rażąco narusza interes powoda rozwiązanie, które powód sam uznał dla siebie za korzystne;

d) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że postanowienia umowy są sprzeczne z art. 69 ustawy – Prawo bankowe podczas gdy postanowienia regulujące mechanizm indeksacji w niniejszej sprawie były zawarte w treści samej umowy, wpisane do niej na wyraźny wniosek powoda – strony ułożyły stosunek prawny według swego uznania, a jego treść nie sprzeciwia się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego;

e) art. 69 ustawy - Prawo bankowe (w tym art. 69 ust. 1 i 2 pkt 5) w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 4 ustawy andyspreadowej w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu że sporna umowa jest nieważna w uwagi na wyminie powyżej błędne ustalenia Sądu podczas, gdy:

i. sporny kredyt jest szczególnym rodzajem kredytu walutowego, tj. kredytem indeksowanym w którym bank faktycznie udostępnia kredytobiorcom ustaloną kwotę kredytu w CHF (a wypłaca równowartość tej kwoty w PLN wyłącznie na życzenie kredytobiorców z uwagi na walutę kredytowanego celu), saldo kredytu określa się w CHF, podobnie jak wysokość rat, i którego saldo i poszczególne raty spłaty są wyrażone we franku szwajcarskim i w tej walucie są spłacane, co jest istotą kredytu indeksowanego waluta obcą, czyli rodzaju kredytu powszechnie znanego

i stosowanego w ten sam sposób od wielu lat w obrocie bankowym oraz wprost przewidzianym przepisami prawa bankowego (w tzw. ustawie antyspreadowej);

ii. sposób stosowania przez bank mechanizmu indeksacji polegający na stosowaniu w tym celu dwóch różnych kursów CHF ustalonych przez bank i wyrażonych w (...) był w pełni uzasadniony, albowiem bank nie miał dowolności w sposobie ustalania kursu CHF/PLN w (...);

f) art. 69 ustawy - Prawo bankowe oraz art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (wg stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 5 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej poprzez błędne stwierdzenie nieważności umowy, podczas gdy:

i. nawet przy najbardziej niekorzystnej dla banku interpretacji prawa i faktów istnieje możliwość zastąpienia spornych zapisów przepisami prawa dyspozytywnego tj. odniesieniem świadczeń do kursu rynkowego (w ramach którego faktycznie umowa była zawarta i wykonywana), ewentualnie do kursu średniego NBP z dat uruchomienia kredytu oraz z dat poszczególnych płatności rat spłaty kredytu;

ii. Sąd powinien stosować prawo, a nie je tworzyć – tej fundamentalnej zasadzie przeczy dyskrecyjne stwierdzenie przez Sąd nieważności umowy z 2005r., tylko dlatego, że powód w 2021r. złożył określone oświadczenie co do swoich aktualnych potrzeb, ocen i możliwości finansowych co nastąpiło z całkowitym pominięciem wykładni płynącej z zamiaru strony w 2005r., jego woli w 2005r., sensu umowy, sytuacji majątkowej powoda w 2005r. oraz zakazu nadużywania praw podmiotowych i zasad współżycia społecznego;

(...). Sąd zaniechał kompleksowego rozważenia czy orzeczenie, którego podstawą jest uznanie umowy za nieważną w całości, nie narusza zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady słuszności i pewności obrotu gospodarczego poprzez zaniechanie rozważenia konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy, a także konsekwencji, które unieważnienie tego typu umów może nieść dla pozostałych kredytobiorców (zarówno posiadających kredyty złotowe, jak i walutowe) oraz innych klientów banku (zwłaszcza posiadających depozyty), a w konsekwencji dla całej gospodarki w Polsce oraz płynności i stabilności systemu bankowego, co jest szeroko komentowane w orzecznictwie polskim i unijnym, a także w raportach publikowanych przez (...); orzeczenie Sądu I instancji uwzględnia jedynie interes powoda bez analizy skutków takiego rozstrzygnięcia dla ogółu społeczeństwa, należy bowiem mieć na względzie, że każdy kredyt ma swoje odzwierciedlenie w depozytach ustanowionych w bankach przez osoby trzecie;

iv. Sąd stosując sankcję nieważności naruszył zasadę proporcjonalności oraz zasadę utrzymywania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

g) art. 56 k.c. oraz art. 65 k.c. przez ich niezastosowanie do rozliczeń umowy kredytowej (tj. wypłaty kredytu oraz rat płatnych przed 24 stycznia 2009r.) oraz art. 358 § 2 k.c. przez niezastosowanie tego przepisu wprost do rat płatnych po dacie 24 stycznia 2009r., mimo że w braku odmiennych przepisów przejściowych przepis art. 358 k.c. (w aktualnym brzmieniu) powinien być stosowany do zobowiązań, które powstały przed dniem wejścia w życie zmiany tego przepisu, jeżeli chodzi o skutki prawne zdarzeń, które nastąpiły po dniu jego wejścia w życie – naruszenia te doprowadziły do tego, że Sąd nie zastosował w miejsce (...), kursu średniego NBP;

h) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że raty kredytu płacone przez powoda, którym odpowiada zasądzona kwota (Sąd I instancji uznał, że powód ma prawo do zwrócenia mu całości spłaconych przez niego rat kredytu) rzekomo nie stanowią świadczeń okresowych i nie podlegają 3 – letniemu terminowi przedawnienia, jak to podnosił pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia;

i) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne uznanie, że bank bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda oraz zasądzenie na rzecz powoda kwoty wskazanej w petitum wyroku, podczas gdy świadczenie powoda na rzecz banku znajdowało podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, a nawet w razie najbardziej niekorzystnej dla pozwanego interpretacji stanu

prawnego i faktycznego niniejszej sprawy, obowiązek zwrotu uzyskanej od powoda korzyści wygasł wobec faktu, iż bank zużył tę korzyść oraz był subiektywnie przekonany o tym, że korzyść mu się należy;

j) art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód posiadał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytu, podczas gdy powód mógł wytoczyć powództwo o świadczenie, co oznacza, że powód nie miał w niniejszej sprawie interesu prawnego co do żądania ustalenia;

k) z ostrożności procesowej w razie nieuwzględnienia żadnego innego zarzutu naruszenia prawa materialnego, podniósł zarzut naruszenia art. 506 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powodowie zwarli aneks, który konwalidował nieważną umowę.

W związku z powyższym pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w I instancji oraz za postępowanie w II instancji, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na podstawie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. pozwany wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii prawnej prof. dr hab. Ł. B. na okoliczności wskazane w punkcie V apelacji.

Nadto na podstawie art. 380 k.p.c. pozwany wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie pominięcia wniosków o: przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości, zobowiązanie powoda do przedstawienia umów kredytowych, przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. D., J. C. i K. M. oraz na podstawie art. 382 k.p.c. wniósł o przeprowadzenie ww. dowodów przez Sąd II instancji.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie była uzasadniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zostały przez Sąd Okręgowy ustalone prawidłowo, w oparciu o zaoferowany materiał dowodowy i stosownie do jego treści. Nie wymagał on uzupełnienia, zatem część wniosków dowodowych pozwanego, słusznie została pominięta przez Sąd pierwszej instancji. Dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i rachunkowości na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew i ponowiony w apelacji okazał się w istocie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie. Kwestie dotyczące konieczności i sposobu pozyskiwania przez pozwanego bank środków w walucie obcej na potrzeby udzielania kredytów indeksowanych, kosztów ponoszonych przez bank w związanych z finansowaniem akcji kredytowej, czynników wpływających na zmiany kursów walut, rynkowego charakteru kursów stosowanych przez bank, wyliczenia wysokości kredytu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej, bowiem umowa została poddana ocenie na moment jej zawarcia, a nie wykonywania. Przeprowadzenie tego dowodu nie mogło wzruszyć oceny abuzywności przyjętego w umowie kredytowej mechanizmu ustalania kursów walut stosowanego przez pozwanego Bank, jak i braku możliwości utrzymania umowy przez zastąpienie tego mechanizmu odniesieniem się do średniego kursu CHF ustalonego przez NBP, tym bardziej, że kwestie te stanowią element oceny prawnej, pozostającej w kognicji Sądu. Podobnie nie miał znaczenia dla poczynionych w sprawie ustaleń dowód z zeznań świadków M. D., K. M. i J. C., jak bowiem wynika z poczynionych w sprawie ustaleń osoby te nie zawierały umowy z powodami, a więc nie miały wiedzy co do czynności poprzedzających jej zawarcie, okoliczności towarzyszących jej zawarciu i udzielanych powodom informacji związanych z umową. Tym samym ustalenia, które według oczekiwań pozwanego miały być poczynione w oparciu o dowód z zeznań tych świadków nie mogły zastąpić konkretnych ustaleń co do tego, jak procedowano w sprawie kredytu udzielonego powodom. Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dokumenty związane z innymi umowami kredytowymi zawieranymi przez powodów, bowiem

również w tym przypadku sam fakt zawarcia innych umów kredytowych przez powodów nie miałby wpływu na ocenę umowy, jaką powodowie zawarli z pozwanym, a to wobec zarzutów podnoszonych przez powodów w toku procesu. Podobnie nie ocenę skuteczności podniesionego przez powodów zarzutu nieważności umowy, nie miałyby wpływu opinia prawna prof. dr hab. Ł. B.. W świetle powyższego Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 21 lipca 2022 roku na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 pominął ponowione w apelacji dowody z zeznań wskazanych świadków, z opinii biegłego oraz dokumentów w postaci umów kredytowych zawartych przez powodów, a także dowód z opinii prawnej prof. dr hab. Ł. B.. W tych okolicznościach zarzuty naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., 278 k.p.c., 232 k.p.c. i 6 k.c. należało uznać za niezasadne.

Wbrew wywodom apelacji ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia te bazowały głównie na treści dokumentów, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Osnowa tych dokumentów, a zatem ich literalna treść, determinowała te ustalenia. Nadto ustalenia Sądu I instancji zostały dokonane w oparciu o zeznania powódki. W swoich judykatach Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd meriti oceną dowodów może być skutecznie podważona” (m.in. wyroki SN z 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00 oraz sygn. akt II CKN 817/00, niepubl.). Formułując zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwany po części kwestionuje wnioski wyprowadzone z treści dokumentów oraz zeznań powódki, wkraczające w sferę oceny prawnej zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, iż strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do CHF, w której kwota kredytu została oznaczona i wypłacona w walucie PLN, a następnie przeliczona według kursu kupna na walutę CHF. Waluta obca w istocie pełniła w umowie rolę miernika wartości, postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu tej waluty miały charakter klauzul indeksacyjnych, a nie instrumentu finansowego służącego realizacji inwestycji i transferowi waluty obcej do kredytobiorcy. Zasadnie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy przyjął, że powodom nie udzielono pełnej i rzetelnej informacji o ryzykach związanych z zawarciem umowy o kredyt, w tym wiążących się z zastosowaniem klauzul indeksacyjnych odwołujących się do kursu CHF, a także braku możliwości indywidualnego negocjowania warunków umowy i zawarcia jej w wersji nie obejmującej tych klauzul. Z samego faktu wyboru przez powodów kredytu indeksowanego do waluty CHF nie można wywieść, że postanowienia umowy o ten kredyt, w tym zawierające klauzule indeksacyjne, były z powodami indywidualnie uzgadniane; a z faktu podpisania blankietowego oświadczenia o możliwości wzrostu kursu waluty i oprocentowania oraz z wyrażenia woli zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF nie można wywieść, że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku kredytowym. Zaznaczyć należy, że za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania, jednakże takie okoliczności nie zostały wykazane w toku niniejszego procesu. Umowa została zawarta według wzorca umowy stosowanego przez bank, a elementami umowy, na które powodowie mieli wpływ były data zawarcia umowy, kwota kredytu, termin wypłaty kredytu. Nie można zatem przyjąć, by warunki umowy kredytu były z powodami negocjowane indywidualnie. Poza tym w wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie

i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. W toku procesu pozwany nie wykazał, że powodowie mieli świadomość tego, że kwota wypłaconego kredytu oraz spłacanych rat może być inna w przypadku zmiany kursu. Powodowie zeznali natomiast, że wskazywane przez pracownika banku wahania kursu CHF mogą oscylować na poziomie 10%, co dawało im przekonanie o stabilności tej waluty. Zapewniano także powodów, że kredyt w CHF jest korzystniejszy z uwagi na niższą ratę, z uwagi na niższe oprocentowanie. Ustalenia te nie były jednakże wystarczające dla przyjęcia, że pozwany wypełnił należycie przedkontraktowy obowiązek informacyjny co ryzyka kursowego (walutowego). Zakres przekazanych powodom informacji nie obrazował skali możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, a tym samym nie uświadamiał im granic potencjalnego wzrostu zadłużenia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z treści i zarzutów apelacji pozwanego wynika, że świadomości tego jak wzrośnie kurs CHF nie miał też pozwany, a nawet nie mógł go przewidzieć. W tej sytuacji proponowanie przez niego konsumentowi zawarcia na takich warunkach umowy nie wypełnia nie tylko ponadstandardowych, ale nawet podstawowych obowiązków informacyjnych. Brak określenia granic potencjalnego wzrostu kursu CHF wyklucza przyjęcie, że powodowie byli świadomi i godzili się na parokrotny wzrost zadłużenia kredytowego. Z kolei argumenty skarżącego wskazujące, że stosowane przez niego do rozliczenia umowy kursy waluty znajdowały odzwierciedlenie w sytuacji na rynku walutowym, a pozwany nie miał nieograniczonej swobody i dowolności ich kształtowania, są o tyle nieistotne, że z powodami nie uzgodniono indywidualnie postanowień wprowadzających zasady przeliczania salda kredytu oraz rat w oparciu o Tabele kursowe banku, a także nie wyjaśniono na etapie zawarcia umowy jakimi kryteriami bank kieruje się tworząc te Tabele.

Sąd Apelacyjny w pełni zatem podziela i przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy. Nadto, w pełni też podziela ich ocenę prawną. Sąd Okręgowy miał bowiem pełne podstawy ku temu, by stwierdzić abuzywność postanowień indeksacyjnych zawartych w umowie kredytu, a w konsekwencji - w oparciu o regulacje art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a także art. 385¹§1 k.p.c. - uznać zawartą przez strony umowę za nieważną.

Dokonując oceny prawnej żądań pozwu w kontekście opisanej wyżej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia stwierdzić należy, że nie budzi wątpliwości ocena Sądu Okręgowego prowadząca do wniosku, że powodowie wykazali w niniejszej sprawie istnienie interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie zgodnie za art. 189 k.p.c. Pomimo tego, iż powszechnie przyjmuje się, że możliwość wystąpienia z roszczeniem o świadczenie skutkuje uznaniem braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia np. nieważności umowy, to w ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, niezależnie od tego, że wystąpili jednocześnie z żądaniem zapłaty. Samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie zawsze prowadzi do uznania braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną uzasadnionych interesów powodów, z kolei w sytuacji gdy sporem o świadczenie nie będą mogły być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, ponieważ wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia, należy przyjąć, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Dotyczy to zwłaszcza tych przypadków, gdzie żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego, a konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się wyłącznie do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego. Taka sytuacja występuje, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów, czyli domaga się zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy, z czym mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Zaznaczyć wypada, że powodowie według treści umowy kredytu nie wykonali zobowiązania zwrotu świadczenia, a pozwany traktuje ich jak swoich dłużników (kredytobiorców). Umowa będąca przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu stanowi długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Z umowy kredytu wynika, że została ona zawarta na okres 20 lat, czyli do września 2025r., a z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego w dniu 19 sierpnia 2020r. wynika, że pozostałe do zapłaty saldo kredytu w sierpniu 2020r. wynosiło 9 832,60 CHF.

W tej sytuacji powodowie mają interes w ustaleniu nieważności umowy w oparciu o przepis art. 189 k.p.c., gdyż taki wyrok ureguluje ostatecznie stosunek istniejący pomiędzy stronami i na tej podstawie będą mogli domagać się zwrotu świadczeń już spełnionych, ale i o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Orzeczenie sądu ustalające nieważność określonej czynności prawnej doprowadzi do zniesienia wątpliwości stron i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy.

Dalsze zarzuty pozwanego koncentrują się dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie ważności umowy, pod kątem zawartych w niej klauzul niedozwolonych stosowanych przez banki w kredytach udzielanych konsumentom określanych w praktyce jako kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej. Zdaniem skarżącego kredyt objęty sporem w niniejszej sprawie był udzielony w walucie obcej, w takiej też walucie mógł być spłacany. Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 umowy udzielony powodowi kredyt był indeksowany do CHF, a wypłacona im kwota (74 740zł) miała zostać przeliczona na CHF według kursu kupna CHF z tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Dalej w § 7 ust. 1 umowy strony uzgodniły, że spłata kwoty kredytu wraz odsetkami (wyrażane będą w CHF) będzie następować w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty, zgodnie z tabelą kursów Banku. Oceny uczciwego, a zarazem abuzywnego charakteru tych postanowień, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2) i powołanego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz stosownie do art. 4 ust.1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Ocena ta, wbrew wywodom apelującego, nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy (w tym zmiany przepisów Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego) i są niezależne od woli stron, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy.

W kontekście tych zarzutów należy dokonać wykładni spornych postanowień umowy, a zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Badanie treści umowy nie powinno ograniczać się wyłącznie do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz winno nadto obejmować okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinno przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Sąd kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. zasadami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, z dnia 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10). Wykładania spornych postanowień umownych w sprawach kredytowych powinna być dokonana tak w oparciu o ich brzmienie, ale jednocześnie odnosić do kontekstu w jakim umowa była zawiera, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia, a dokładniej celu dla którego pozyskiwano kredyt.

W okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z kredytem indeksowanym, w którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie polskiej i takiej walucie została wypłacona, a następnie według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu następowało określenia salda kredytu w CHF. Z kolei spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W spornej umowie zarówno określenie wysokości kredytu nastąpiło w PLN (przy następczym przeliczeniu na CHF), jak i realizacja umowy (wypłata i spłata) następowała w walucie krajowej. Zatem powodowie nie otrzymali i zgodnie z umową nie mieli otrzymać świadczenia w walucie obcej. Świadczenie kredytodawcy miało bowiem zgodnie z umową nastąpić w PLN, a odwołanie się do wartości tego świadczenia w CHF miało jedynie służyć wyliczeniu wysokości rat kredytowych należnych od kredytobiorców i ustaleniu oprocentowania kredytu przy wykorzystaniu zmiennej stopy LIBOR. Brak zatem podstaw do przyjęcia by umowę będącą przedmiotem sporu kwalifikować jako kredyt walutowy. Z materiału dowodowego wynika też, że zwrot kredytu następuje w PLN, poprzez zobowiązanie powodów do zapewnienia na wskazanym w umowie rachunku

bankowym środków pieniężnych o wartości umożliwiającej pobranie raty kredytowej przeliczonej z CHF według kursu stosowanego przez pozwany bank.

Nie budzi wątpliwości, iż powodowie nie dążyli do pozyskania od kredytodawcy świadczenia w walucie obcej, a ich celem, znanym bankowi co wynika wyraźnie z treści § 2 ust. 3 i 4 umowy, było uzyskanie kredytu na modernizację i renowację domu, a nadto spłatę linii debetowej i innego kredytu mieszkaniowego. Zgoda powodów na kredyt odwołujący się do CHF wynikała z oferowanych przez bank korzystniejszych warunków, zarówno jeśli chodzi o wymagania co do zdolności kredytowej jak i wysokości oprocentowania, które wpływało na wysokość raty. Brak natomiast przesłanek do uznania, by celem banku było zawarcie umowy, mocą której zobowiązywałby się do świadczenia w walucie obcej. Z treści umowy wynika bowiem, że od początku dla stron było jasne, iż świadczenie banku nastąpi w PLN, zgodnie z § 2 i § 3 umowy.

Powodowie zawierając umowę kredytu mieli status konsumentów, zgodnie z art. 22¹ k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. O statusie konsumenta decyduje brak bezpośredniego związku dokonywanej przez osobę fizyczną czynności prawnej z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, a oceny tej dokonywać należy na moment dokonywania czynności prawnej. Zaciągnięcie przez powodów w 2005 r. kredytu i sfinansowanie za uzyskane w ten sposób zakupu domu nie miało związku z prowadzoną działalnością zawodową powodów.

Powodowie kwestionowali postanowienia umowy odnoszące się indeksacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych, które były zawarte w § 2 ust. 2 umowy oraz § 7 ust. 1 umowy. Zgodnie z tymi postanowieniami umowy wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w pozwanym banku w dniu uruchomienia kredytu, natomiast do spłaty zadłużenia Kredytobiorcy środki miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie CHF, przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF obowiązującego w pozwanym banku w dniu płatności raty. Istota wynikającego z powyższych postanowień umowy mechanizmu indeksacji (waloryzacji) sprowadzała się do tego, że przeliczanie kwoty wypłacanego w złotych kredytu i wysokości uiszczanych w złotych rat kapitałowo-odsetkowych następowało: według 1) dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy); 2) kursów ustalanych jednostronnie i dowolnie przez bank, bez zawarcia w umowie znanych powodom obiektywnych kryteriów, według których miało następować to ustalenie.

Zasadnie przyjął zatem Sąd Okręgowy, iż zakwestionowane przez powodów postanowienia inkorporujące do umowy powyższy mechanizm podwójnej indeksacji (waloryzacji) stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ – art. 385⁽³⁾ k.c., które to przepisy stanowią implementację do prawa polskiego dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywy 93/13/EWG). W świetle art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. spod kontroli przewidzianej w art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c. wyłączone są postanowienia określające główne świadczenia stron, ale jedynie wówczas, gdy sformułowane zostały jednoznacznie. Kwestionowane postanowienia – klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) określały główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 2 zd. drugie k.c. Pojęcie głównych świadczeń stron wiązać należy z ustawowo określonymi elementami przedmiotowo istotnymi wyróżniającymi dany typ umowy nazwanej (essentialia negotii). W przypadku umowy o kredyt z art. 69 prawa bankowego wynika, że tak rozumianymi głównymi świadczeniami stron są: po stronie kredytodawcy - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej na oznaczony czas z przeznaczeniem na oznaczony w umowie cel, a po stronie kredytobiorcy – wykorzystanie udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z umówionym celem, zwrot kwoty kredytu, zapłata odsetek kapitałowych i prowizji. W przypadku umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, zawarte w tych umowach klauzule waloryzacyjne, takie jak te, które kwestionowali powodowie, służą oznaczeniu w pierwszej kolejności salda zadłużenia w CHF ustalanego według kursu kupna, a w następnej kolejności - wysokości poszczególnych rat ustalanych według kursu sprzedaży CHF, a w rezultacie służą ustaleniu kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi. Określają więc one - i to w sposób bezpośredni - główne świadczenie kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu, czyli kwotę podlegającą zwrotowi tytułem spłaty kredytu. Także w aprobowanym przez Sąd Apelacyjny orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE

na gruncie dyrektywy 93/13/EWG przyjmuje się, że tego typu klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (zob. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17).

Jednocześnie sporne klauzule waloryzacyjne nie zostały sformułowane w jednoznaczny sposób. Odsyłały one do kursów wymiany określonych w tabelach, ustalanych jednostronnie przez bank, a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów kupna i sprzedaży CHF. W umowie nie przewidziano też żadnego mechanizmu pozwalającego kredytobiorcy na poznanie zasad ustalania przez bank kursów wymiany oraz ich weryfikację, a tym bardziej mechanizmu umożliwiającego kredytobiorcy wpływ na ustalone przez bank kursy wymiany, mimo, że kursy te bezpośrednio decydowały o wysokości zobowiązania kredytobiorcy. W oparciu o kwestionowane postanowienia powodowie nie byli w stanie oszacować tak kwoty salda kredytu, czyli kwoty, którą będą mieli obowiązek w przyszłości zapłacić na rzecz banku tytułem spłaty kredytu. Powodowie nie mieli więc możliwości ustalenia wysokości swojego zobowiązania. Wymogu jednoznaczności sformułowania omawianych postanowień nie spełnia samo oznaczenie w umowie daty ustalania przyjętego do rozliczeń kursu (data wypłaty transzy/kredytu, data wymagalności raty). W tej sytuacji zakwestionowane klauzule indeksacyjne należy uznać za postanowienia określające główne świadczenia stron, jednakże sformułowane w sposób niejednoznaczny, co w rezultacie umożliwia ich kontrolę pod kątem abuzywności.

Za niedozwolone postanowienia umowne uznane mogą być tylko te postanowienia, które nie zostały uzgodnione indywidualnie z konsumentem. Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c.,

ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zgodnie z natomiast z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c. umieszczono wzruszalne domniemanie prawne niezgodnienia indywidualnego postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Na fakt indywidualnego uzgodnienia postanowień obejmujących zakwestionowane klauzule powoływał się pozwany bank, nie sprostował jednak ciężarowi wykazania, że kwestionowane postanowienia były indywidualnie uzgodnione z powodami. Przytoczone przez pozwanego fakty złożenia przez powodów wniosku kredytowego (w którym wskazano, że powodowie ubiegają się o kredyt w wysokości 70 000 PLN indeksowany do CHF), podpisania umowy kredytu, z której treścią powodowie mogli się zapoznać i przeanalizować, świadomości związanego z tym ryzyka nie mają związku z możliwością rzeczywistej negocjacji przez powodów postanowień obejmujących klauzule indeksacyjne. Co więcej, umowa zawarta została z wykorzystaniem gotowego wzoru, a powodowie mogli albo zaakceptować wynikającą z niego ofertę banku albo w ogóle nie zawierać umowy. Nie było żadnej faktycznej możliwości wpływania przez powodów na treść zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych. Powodowie w toku zawierania umowy nie byli nawet informowani o sposobie ustalania przez bank kursów walut. W tej sytuacji pozwany nie obalił wynikającego z art. 385¹ § 3 zd. drugie k.c. domniemania niezgodnienia indywidualnego spornych klauzul.

Warunkiem uznania postanowienia umownego za abuzywne jest ustalenie, że kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny, uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15 LEX 1968429). Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX 2642144, że zamieszczony w kwestionowanych przez powodów postanowieniach mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku,

które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiadyuje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego.

W tych względów Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. mający polegać na błędnym przyjęciu abuzywności klauzuli kursowej zastosowanej w umowie między stronami Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy z dnia 7 września 2005r., stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. nie wiązały powodów, co oznacza konieczność wyeliminowania ich z umowy, przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie. Po wyeliminowaniu z umowy abuzywnych postanowień pojawia się jednak kwestia, czy umowa taka może – bez tych postanowień – nadal obowiązywać i być wykonywana oraz czy postanowienia te mogą ewentualnie zostać zastąpione przepisami dyspozytywnymi. W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, którymi można by było uzupełnić "luki" w umowie powstałe w wyniku usunięcia niedozwolonych postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych. Należy także mieć na uwadze, że Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 jednoznacznie stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Art. 385¹ 2 k.c., przewidujący skutek wyeliminowania postanowień niedozwolonych przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie, interpretować należy z uwzględnieniem prawa unijnego, a co za tym idzie uwzględnić należy cel dyrektywy 93/13/EWG, której art. 6 ust. 1 nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W wyroku z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i odesłania do ustalanego przez bank kursu kupna franka powoduje niemożliwość ustalenia w walucie obcej równowartości kwoty kredytu wypłaconego w złotych. Z kolei brak mechanizmu waloryzacji i odesłania do kursu sprzedaży franka uniemożliwia ustalenie wysokości płatnych w złotych rat kredytu stanowiących równowartość rat w walucie obcej. Prowadzi to do tego, że umowa bez niedozwolonych postanowień nie określa w istocie essentialia negotii umowy kredytu wynikających z art. 69 prawa bankowego. Nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości głównych świadczeń stron, tj. kwoty kredytu podlegającej zwrotowi. Ponadto po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych odnoszących się do waluty CHF nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy jako umowy kredytu udzielonego w złotych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przewidziane w umowie – właściwe dla waluty obcej - oprocentowanie według stopy LIBOR (znacznie niższej od właściwej dla umów złotówkowych stopy WIBOR). Nie jest możliwe utrzymanie umowy przewidującej oprocentowanie według stawki LIBOR przy jednoczesnym wyeliminowaniu z umowy wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Niedopuszczalne jest też – z uwagi na brak umocowania prawnego - zastąpienie przewidzianej w umowie stopy LIBOR, stopą WIBOR. Tego typu operacje doprowadziłyby do skutku sprzecznego z celem stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany kursem waluty obcej (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego).

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd nie jest władny uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu tych klauzul. Stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza, że wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży

CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (kursu średniego NBP, kursu B., czy R.) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. Art. 385⁽¹⁾ k.c., ani żaden inny przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. W tej kwestii nie był trafny zarzut apelującego, że możliwości zastosowania 358 § 2 k.c., ponieważ wskazany przepis nie może być stosowany w drodze analogii, a nadto z tej przyczyny, że nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy. Wykluczenie analogii, czyniło też niedopuszczalnym zastosowania kursu średniego NBP w oparciu o art. 41 Prawa wekslowego. Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że ingerencja Sądu w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca, zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE, w tym prezentowany w wyroku z 3 października 2019r., C – 260/18. Podstawowa zasada prawa cywilnego wskazuje na konieczność stosowania prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej. Ocena, a tym bardziej ingerencja w ten stosunek prawny w oparciu o przepis prawa materialnego, wprowadzony do porządku prawnego później, jako godząca w tę zasadę jest niedopuszczalna. Nie zachodziła więc możliwość wypełnienia powstałej po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych luki ani przepisem dyspozytywnym, ani na zasadzie zwyczaju. Nadto, zastąpienie przez Sąd nieuczciwych postanowień umowy postanowieniami uczciwymi byłoby sprzeczne z celem Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom, na co też trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Gdyby bowiem przedsiębiorca wiedział, że konsekwencją stosowania nieuczciwych warunków jest co najwyżej redukcja tych warunków do uczciwych (co następowałoby w znikomej liczbie przypadków, bo niewielu konsumentów decyduje się wystąpić na drogę sądową), to byłby nadal beneficjentem nieuczciwych postanowień w znacznej większości przypadków i osiągałby jedynie niższy zysk, ale nie ponosił żadnej straty. Przywrócenie równowagi kontraktowej w zaistniałej sytuacji nie jest możliwe.

Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu indeksacji kredytu umowa nie może funkcjonować ze względu na brak przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytowej – essentialia negotii (art. 69 pr.b.) oraz ze względu na niemożność osiągnięcia celu i funkcji kredytu indeksowanego do waluty obcej, oprocentowanego według stopy właściwej dla waluty innej niż złoty, (art. 353¹ k.c.), należy stwierdzić, że umowa taka jest nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę podziela nadto wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd, że konsekwencją stwierdzenia, niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c.. Uzasadnia to stanowisko, że nieuczciwe postanowienia denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159). Należy także dodać, że wejście w życie przepisów art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) nie spowodowało, że postanowienia denominacyjne utraciły abuzywny charakter w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Z oświadczeń powodów prezentowanych w toku procesu wynikało, że są oni świadomi konsekwencji ustalenia nieważności umowy i na nie się godzą. Nadto w trakcie przesłuchania powódka wskazała, że jest świadoma skutków stwierdzenia nieważności umowy kredytu i potencjalnych roszczeń banku i mimo tego stwierdzając, że ustalenie nieważności umowy jest dla niej korzystne. W świetle tych okoliczności chybiony był zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 14 Karty Praw Indywidualnych Unii Europejskiej w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG.

Nieważność umowy uprawniała powodów do żądania zwrotu świadczeń dokonanych w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych, a to w oparciu o art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Umowa kredytu okazała się nieważna ex tunc, powodom przysługuje więc roszczenie – kondykcja – o zwrot spełnionych przez nich na poczet nieważnej umowy świadczeń. Roszczenie to powodowie oparli na akceptowanej przez Sąd teorii dwóch kondykcji, zgodnie z którą roszczenie każdej ze stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez nie nienależnie świadczeń traktuje się jako roszczenia niezależne od siebie. Każda ze stron jest zobowiązana do zwrotu uzyskanego nienależnie

świadczenia na mocy odrębnych jednostronnie zobowiązujących stosunków prawnych. Wzajemne rozliczenie możliwe jest jedynie w drodze potrącenia. Powodowie jako kredytobiorcy zobowiązani są więc do zwrotu otrzymanego kapitału, natomiast pozwany jako kredytodawca zobowiązany jest do zwrotu sumy spłaconych rat. Pozwany w toku procesu nie dokonał potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnością powodów. W tej sytuacji powodom przysługuje roszczenie kondykcyjne w wysokości sumy uiszczonych przez nią rat kapitałowo-odsetkowych. Wobec tego zarzut naruszenia art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 409 k.c. okazał się nieuzasadniony.

Chybiony był także zarzut naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez odmowę uznania roszczenia powodów za przedawnione. Roszczenie powodów o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter świadczenia jednorazowego, mimo, że składa się na nie zwrot szeregu rat kredytu. Zwrot kredytu – a na poczet takiej umowy powodowie świadczyli raty – mimo, że następuje w ratach nie jest świadczeniem okresowym, lecz jednorazowym, podzielonym jedynie w czasie (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998 r. III CKN 578/98 LEX nr 1214910). Ponadto roszczenie powodów nie jest związane z działalnością gospodarczą. W rezultacie roszczenie powodów wywodzone z bezpodstawnego wzbogacenia, którego szczególną postacią jest świadczenie nienależne, przedawnia się z upływem ogólnego terminu wynikającego z art. 118 k.c., który do 8 lipca 2018 r. wynosił 10 lat, a od 9 lipca 2018 r. wynosi 6 lat. Zgodnie z przepisem intertemporalnym zawartym w art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1 [tj. Kodeks cywilny], stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym.

Nadto w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. sygn. III CZP 6/21 (OSNC 2021/9/56), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.); kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Natomiast w uzasadnieniu tej uchwały wskazano, z powołaniem się na dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy takim momentem było wystąpienie z wezwaniem do zapłaty w piśmie z dnia 11 sierpnia 2020r., w którym pełnomocnik powodów powoływał się na nieważność umowy. Wobec tego nie było podstaw zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z żądaniem pozwanego, gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie powodów zgłoszone w pozwie nie uległo przedawnieniu.

Z przedstawionych względów zarzuty podniesione w apelacji pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. - zasądzając od przegrywającego proces pozwanego na rzecz powodów solidarnie 8.100 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Jolanta Polko